Nr 84.
Niedziela.
D. 8. *Kwietnia.*

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Libicki Jan. Wydanie tłum: pieśni Horacjusza 1647.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Jenerał *Dybicz* naczelnik sztabu pierwszej Armji Ross: przybywszy do Warszawy, po dwu dniowym pobycie, udał się do Najjaśniejszego Pana.

Ogłoszono wyrok Xięcia Namiestnika, już w dzienniku praw umieszczony, iż młodzieży zostającej w wieku spisowym, niemającej prawnego wyłączenia od wojska, a chcącej za granicą kończyć nauki, wolno jest wyjechać; muszą jednak mieć świadectwa władz i powrócić do kraju na czas przepisany.

Hrabia Jacek Małachowski były Kanclerz koronny, przeżywszy lat 84. umarł w dobrach swoich Bodzechowie. Był on jednym z czterech najdawniejszych Kawalerów Orderu orła białego mianowanych przez Stanisława Augusta.

Dziś towarzystwo *Mularzy* obchodziło uroczystość Patrona swego S, Wincentego Ferr: w Kościele PP. Wizytek. Mszą wielką odprawił JW. Arcy Biskup Prymas.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia d. 31. Marca.

Wczorajsza Gazeta Wiedeńska, ogłosiła już wiadomość, o wkroczeniu wojsk Austrjackich do Neapolu. Dnia 20. b. m. zawarł Jenerał Austrjacki *Fiquelmont* z Jenerałem wojsk Neapolitańskich *Ambrosio*, konwencją w *Capua*, mocą której — jak pisze Gazeta Wiedeńska — „ustały nieprzyjaźne kroki pomiędzy Wojskami, a Austrjacy *jako Sprzymierzeńcy* zajęli dnia 23. Marca Neapol. „ Inne szczegóły zawartych układów odłożyła taż Gazeta do późniejszego czasu.

Podług Ostatniego búletynu wojsk Austrjackich z daty 20. Marca, Główna kwatera była w *Teano*. Wojska Neapolitańskie, które pod dowództwem Jenerała *Carascosa*, stały w Szańcach pod *Mignano*, pierzchnąć miały, za pierwszem natarciem wojsk Austrjackich. Dnia 19. poddała się twierdza *S. Germano*, a d. 21. spodziewano się iż *Capua* bramy swoje otworzy. Nareście przednia straż wojsk Austrjackich, odebrała rozkaz posunąć się tegoż dnia do *Aversa*. Temi słowy, kończy búletyn, Gazeta Wiedeńska: „Już niemasz Armji Neapolitańskiej! wojna już skończoną została!“ — O Xięciu Rejencie, o Parlamencie, o Jenerale Pepe i innych, żadnej wzmianki ostatnie búletynynie czynią. —

Donoszą z Lubianny pod dniem 25. Marca: pisze Dostrzegacz Austrjacki, iż Jenerał Fardella, Adjutant Xięcia Rejenta Neapolitańskiego, wysłany w poselstwie do Kró-

la oboiej *Sycylii*, przybył już do Florencji, i złożył Królowi papiery od Xięcia Kalabrji, jako też przełożenie Parlamentu, który w prawdzie skłania się do poddania, ale przytem kładzie takie warunki, że gdyby te przyjętemi zostały, w krótce znowu ułatwiłyby spełnienie tych widoków jakie sobie dzisiejsza rewolucja zamierzyła. Król Neapolitański, jak zapewnia Dostrzegacz Austrjacki, nie wchodząc w rozpoznanie tych pism, wynurzył w odpowiedzi swoiej te same uczucia, jakie już w pierwiastkowym liście swoim Xięciu Rejentowi dał był poznać. Jenerał *Fardella* wyjechał więc z Florencji dnia 20. Marca i do głównej kwatery pośpieszył.

Również donoszą z Lubianny, iż natychmiast po odebranej tamże wiadomości o rewolucji Piemontskiej, zgodzili się obądwa NN. Cesarze na niezwłoczne położenie tamy rozruchom, które zdają się całej ziemi Włoskiej zagrażać. Natychmiast rozkazał Cesarz JM. Austrjacki, nowym Korpusem 60. tysięcznem wzmocnić wojska swoje we Włoszech. N. Cesarz Rossjiski przeznaczył w tym celu 80,000. wojska na Wołyniu stojącego, które odebrało rozkaz przez Węgry do Włoch wyruszyć Jenerał *Jermołoff* obiąć ma dowództwo nad tą wyprawą (inne Dzienniki, wymieniają Jenerała *Wittgenstein.* Jnny oddział armij Ryssyiskiej posunie się niezwłocznie ku Wołyniowi: nawet pułki Gwardji N. Pana mają rozkaz do marszu, i do Witebska udać się mają.

z Włoch 20. *Marca.*

Rząd Papiezki urządził w Państwie swojem Telegrafy, ktore dniem i nocą o wypadkach Włoskich Rzymowi donoszą.

Wiadomości z Neapolu, jakich nam Dzienniki dzisiejsze udzielają, wszystkie są wcześniejszej daty. Dowiadujemy się z nich, iż dnia 7. Marca w bitwie pod *Civita ducale*, okazali Neapolitanie niepospolite męztwo; przez 8. godzin nieprzerwanie i z rzadką odwagą walczyli, a z obudwóch stron wiele ludzi padło. Pod Ankoną pokazały się 3. Flotylle, Neapolitańska, Austrjacka i Angielska; ostatnia w krotce znikła, a Neapolitańska natarła na Austrjacką. Nied ugo trwa ła bitwa, w której Neapolitanie zdobyli kilka statków i do swego portu odprowadzili. W innej utarczce lądowej, oddział jazdy Neapolitańskiej zabrał 5000 ładunków Austrjiakom. GH.

Też same dzienniki, dają nam wiadomość o celniejszych Jenerałach Neapolitańskich. Jazdą dowodzi Xiąże *Rocca Romanna*, a pod nim Jeneralowie *Campanja* i *Gugliano*, którzy obadwaj kampanją Rossyjską odprawiali. Piechotą dowodzą Jeneralowie: *Filangieri*, Xiąże *Satriano*, *Ambrosio* i *Arcovito*. *Filangieri*, służył we Francji i Hiszpanji, znany jest z nieugiętego charakteru. *Arcowito*, służył w Szwecji, i tamże był rannym; *Ambrosio* był w Hiszpanji. Całem tem wojskiem, dowodzi jak wiadomo, Jenerał *Carascosa* pamiętny z wojny 1815 roku: w której on jeden, cały swój Korpus od uszczerbku zachował. Jenerał *Pedrinelli* Komenderuje Arltylerją, a Francuz *Descamarde* Jnżenierją. *Florenstem Pepe* jest Naczelnikiem Głównego Sztabu, którą to służbę już w czasie oblężenia Gdańska zaszczytnie sprawował. Jenerał Artylerji *Begani* ma sobie powierzouą twierdzę *Gaetę*, a Deputowany Pułkownik Pepe *Civita del Tronto.* Flotta zostaje pod dowództwem Kapitana *Bausan.*

z Paryża 24. *Marca.*

Donoszą Dzienniki iż przewodnikiem rozruchów w Lugdunie, był lekarz Vinay. *Rewolucja Piemoncka zachęciła Mieszkańców Lugdunu i Grenobli; a zaburzenia w tych miastach, właśnie w tej samej chwili wybuchnęły, gdy tam że wiadomości z Turynu nadeszły. (W doniesieniu naszem o tych rozruchach — patrz N. 83. Kuryjera— zaszła omyłka: nie 29. lecz 23. Marca, podług zapewień Monitora, spokojność wpołudniowej Francji przywróconą być miała. Tym czasem jak się dziś dowiadujemy, dzienników Lugduńskich do daty 24. Marca, nie odebrano w Paryżu,) Jenerał* Mathieu *wysłany został do Lugdunu.* G. B.